



Grześ - kotek z chorym oczkiem i przekrzywioną główką

Zimna noc, na zewnątrz szalejący orkan, kto mógł nie wychodził z domu. A co jeśli nie ma się domu? Powolutku, samotnie marzniesz i gaśniesz... Tak skończyłby ten kociak, gdyby nie Paula. Kiedy go znalazła, nie mogła go zostawić. Napisała post na grupie, wiele osób...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/mpuj65>

